

Czytania: Iz 62, 1-5; Ps 96 (95), 1-2a. 2b-3. 7-8. 9 i 10ac; 1 Kor 12, 4-11; Akłamacja 2 Tes 2, 14; Ewangelia J 2, 1-11

Święty Jan w swojej Ewangelii nazywa cuda Jezusa znakami, dlatego jego Ewangelia jest podzielona na dwie części księga znaków, w której Jan opisuje życie i nauczanie Jezusa poprzez wybrane znaki-cuda, i księga chwały jest to opis męki, śmierci, zmartwychwstania i ukazywanie się Jezusa po zmartwychwstaniu. Poprzez znaki które czyni Jezus objawia siebie to kim jest, swoją chwałę, swoją moc. W Biblii, kiedy się mówi o chwale to nie dotyczy to tylko wielkości, splendoru, ale chwała to słowo stosowane zamiast słowa obecność Boga, obecność tajemnicza i budząca lęk, a jednocześnie respekt i szacunek. Jezus objawia swoją obecność wśród ludzi, objawia się jako Bóg, i dlatego uwierzyli w niego jego uczniowie. W księdze Wyjścia, kiedy Izrael idzie przez pustynię Pan Bóg ukazuje się, aby rozmawiać z Mojżeszem a całe to zjawisko jest opisane przez wyrażenie typu: ukazała się im w obłoku chwała Pana, albo że Chwała Pana spoczęła na górze Synaj albo w Chwała Boża wypełniła namiot spotkania, albo wypełniła świątynię Bożą tj. jerozolimską. Obecność Boża wypełniła te miejsca i nadała im blasku i splendoru. Chwała to sposób na opisanie obecności Boga i o tym chce nam opowiedzieć św. Jan abyśmy i my wierzyli. Obecność Boża w świątyni Jerozolimskiej, w księdze proroka Izajasza, była wyrazem szczególnego związku między Bogiem a Narodem, który sobie wybrał. Sama Jerozolima jest też nazywana oblubienicą wybraną przez Boga na mieszkanie „moje w niej upodobanie”. A ten związek był opisywany, porównywany do zaślubin i Jerozolima była, i nadal jest, dla żydów symbolicznym miejscem, które przypomina im o tych zaślubinach o tym związku Boga ze swoim ludem. Dlatego Jezus dokonuje tego cudu w trakcie zaślubin, aby uświadomić uczniom, że idąc za Nim idą za Bogiem.

Dlatego również dla chrześcijan Jerozolima jest bardzo ważna jako miejsce, męki, śmierci, zmartwychwstania, wniebowstąpienia Jezusa, i zesłania Duch św. W Jerozolimie są początki, korzenie Kościoła. Życie Jezusa i Jego nauczanie, ale zwłaszcza zmartwychwstanie i zesłanie Ducha św. zmieniło u Apostołów i św. Pawła i u wielu innych, perspektywę myślenia o wierze i dało początek chrześcijaństwu. Św. Paweł przypomina o tym Duchu, który cały czas różnymi darami umacnia Kościół i pomaga mu się rozwijać. Duch święty udziela darów każdemu tak, jak chce, to jest tajemnica Bożych planów, ale dla nas jest ważne, że te dary są dla wspólnego dobra, nie są dla nas samych, ani tym bardziej ze względu na nas czy nasze zasługi, na pewno nie. Dary Ducha św. trzeba przyjąć i wykorzystywać dla wspólnego dobra abyśmy wszyscy razem budowali jeden Kościół złożony z przeróżnych ludzi.

Módlmy się o jedność kościołów chrześcijańskich, aby te różne rodziny chrześcijańskie, zachowując własne tradycje, mówiły jednym głosem i żyły jednym Duchem.

o. Wiesław Jonczyk SJ